

Sygn. akt II Ca 1166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Piwko (spr.)

Sędziowie: SO Magdalena Bajor-Nadolska

SO Sławomir Buras

Protokolant: protokolant sądowy Iwona Cierpikowska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 10 czerwca 2013 r., sygn. I C 1082/12

oddala apelację i zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz A. J. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 1166/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013r. w sprawie I C 1082/12 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz A. J. kwotę 11000 zł z odsetkami ustawowymi oraz kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W punkcie II wyroku Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tego Sądu – kwotę 900 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że A. J. została w dniu 4 lutego 2011r. potrącona przez M. D. (1), prowadzącego samochód R. (...)o numerze rej. (...)Przyczyną zdarzenia było niezachowanie przez kierowcę należytej ostrożności. Sprawca legitymował się polisą ubezpieczeniową OC wydaną wobec zawarcia umowy ubezpieczenia z pozwanym. W wyniku zdarzenia powódka straciła przytomność i przewieziona została do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Dziecięcego w K., gdzie pozostawała do dnia 8 lutego 2011r. Doznała urazu ogólnego, wstrząśnienia mózgu oraz stłuczenia stawu kolanowego. Kończynę dolną unieruchomiono jej tutorem gipsowym, który po 2 tygodniach wymieniony został na ortezę stabilizującą. Następnie A. J. poddana została rehabilitacji. Proces leczenia zakończony został w dniu 20 czerwca 2011r. W tym czasie powódka odczuwała zmniejszające się stopniowo cierpienia,

dolegliwości bólowe oraz dyskomfort związany z konieczności unieruchomienia nogi. Konsekwencją zdarzenia z dnia 4 lutego 2011r. jest niestabilność małego stopnia stawu kolanowego lewego, powódka jest również bardziej narażona na zmiany zwyrodnieniowe w tym obrębie, które zwiększają natężenie bólu i ograniczają możliwości ruchowe. Leczenie takich zmian początkowo jest zachowawcze, ale może również wystąpić konieczność leczenia operacyjnego. W ciągu 4 tygodni po wypadku A. J. miała problem z wykonywaniem podstawowych czynności i wymagała pomocy ze strony osób trzecich, w wymiarze około 3 godzin dziennie. Nie chodziła wówczas do szkoły. Po tym czasie męczyła ją aktywność fizyczna, a przy obciążaniu stawu w pozycji stojącej odczuwała dolegliwości bólowe. Zażywała środki przeciwbólowe, stała się bardziej nerwowa i uskarżała się na bezsenność. Powódka do chwili obecnej odczuwa okresowy ból głowy, czasem boli ją również kolano. W dniu 24 maja 2011r. A. J. zgłosiła pozwanemu fakt zaistnienia szkody. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. pismem z dnia 15 czerwca 2011r. przyznał powódce kwotę 10000 zł tytułem zadośćuczynienia. Odwołanie powódki z dnia 14 maja 2012r. od decyzji w przedmiocie przyznanej kwoty nie zostało przez pozwanego uwzględnione, co wyraził pismem z dnia 14 czerwca 2012r.

A. J. domagała się zapłaty dodatkowej sumy 11000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał zasadność powództwa. Wskazał, że okoliczności faktyczne pozostawały pomiędzy stronami bezsporne, przedmiotem sporu była natomiast kwota należnego A. J. zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez nią w wyniku zdarzenia w dniu 4 lutego 2011r. Celem dokonania oceny następstw wypadku Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego specjalisty ortopedii i traumatologii, której wnioski w całości podzielił. Krzywdę doznaną przez powódkę ocenił jako dotkliwą, a złożył się na nią przede wszystkim odczuwany przez A. J. ból fizyczny o różnym natężeniu oraz dyskomfort psychiczny. Podkreślił, że krzywda jest tym bardziej dolegliwa, że powódka doznała jej w młodym wieku – w chwili zdarzenia miała 16 lat. Zaznaczył, że A. J. była hospitalizowana i w ciągu kilku tygodni miała ograniczone możliwości ruchowe, co utrudniało jej wykonywanie wielu czynności. Doskwierały jej również cierpienia psychiczne. Z racji ryzyka szybszego powstania zmian zwyrodnieniowych i związanych z nimi dolegliwości, stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki Sąd Rejonowy przyjął za biegłym na 5%. Sąd I instancji podsumował, że przyznane powódce przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 10000 zł nie rekompensuje jej krzywdy, zaś za odpowiednią sumę z tego tytułu uznał 21000 zł. Podkreślił, że powódka odczuje je jako realne wsparcie finansowe, a przy tym nie spowoduje to jej bezpodstawnego wzbogacenia. Wobec powyższego, uwzględnivszy wypłaconą już tytułem zadośćuczynienia kwotę Sąd Rejonowy zasądził na rzecz A. J. kwotę 11000 zł, objętą żądaniem jej pozwu. Jako datę początkową zasądzonych odsetek Sąd I instancji przyjął, także zgodnie z żądaniem pozwu, dzień 14 czerwca 2012r., tj. dzień wyrażenia ostatecznego stanowiska przez pozwanego. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy oparł na treści art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych orzekł na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części uwzględniającej powództwo ponad kwotę 5000 zł. Zarzucił naruszenie art. 6 k.c., art. 361 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek przyjęcia, że zasądzona tytułem zadośćuczynienia na rzecz powódki kwota adekwatna i odpowiednia, mimo, że nie odpowiada zakresowi doznanej przez A. J. szkody. Pozwany zarzucił również naruszenie art. 817 § 1 k.c. poprzez błędne określenie terminu początkowego odsetek, który zdaniem skarżącego winien biec od daty wyroku, a także naruszenie art. 363 § 2 poprzez jego pominięcie i uznanie, że rozmiar krzywdy powódki i wysokość zadośćuczynienia określone zostały przed dniem wydania wyroku. Zdaniem skarżącego Sąd I instancji naruszył również art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i przyjęcie błędnych założeń co do podstaw ustalenia kwoty zadośćuczynienia i jego wysokości. Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację A. J. wniosła o jej oddalenie. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 grudnia 2013r. poparła swoje stanowisko.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, zaś na ich podstawie wywiódł słuszne wnioski, które w całości podziela Sąd Okręgowy.

Zarzut apelacji sprowadza się do zakwestionowania wysokości przyznanego A. J. zadośćuczynienia. Zarzut ten nie znajduje podstawy w okolicznościach niniejszej sprawy i Sąd odwoławczy stoi na stanowisku tożsamym z tym, jakie zaprezentował Sąd I instancji. Kwota 21000 zł stanowi zadośćuczynienie w odpowiedniej wysokości wobec krzywdy, jaką doznała powódka w konsekwencji zdarzenia z dnia 4 lutego 2011r., zaś odmienny pogląd skarżącego stanowi jedynie polemikę wobec prawidłowo dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń.

Z uzasadnienia apelacji wynika, że pozwany, uznając powództwo do kwoty 5000 zł, a tym samym szacując według własnych kryteriów kwotę zadośćuczynienia, koncentruje się jedynie na urazie fizycznym, jakiego doznała A. J.. Podkreśla on, że 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu nie uzasadnia kompensaty kwotą 21000 zł. Marginalnie natomiast potraktował jej uraz psychiczny związany z wypadkiem, a w zasadzie całkowicie pomija tę kwestię. Bezsprzeczne jest, że trudno oszacować tego rodzaju szkodę z uwagi na fakt, iż istotnie jest ona niewymierna finansowo. Jednakże okoliczności rozpoznawanej sprawy i względy doświadczenia życiowego prowadzą do jednoznacznego wniosku, że uraz psychiczny, związany z wypadkiem czy choćby z hospitalizacją, w połączeniu z uszczerbkiem fizycznym powódki pozwalał Sądowi Rejonowemu na zasądzenie żądanej kwoty w ramach zadośćuczynienia. Ustalonego uszczerbku na zdrowiu A. J. pozwany nie neguje, niewątpliwym jest również fakt, że w konsekwencji wypadku powódka doznała czasowo ograniczeń możliwości ruchowych, co uniemożliwiło jej normalne funkcjonowanie w zakresie podstawowych czynności oraz chodzenie do szkoły. Odczuwała dolegliwości bólowe o różnym stopniu nasilenia i jest objęta ryzykiem wystąpienia zmian zwyrodnieniowych w przyszłości – ze wszystkimi ich konsekwencjami. Wszystkie te czynniki składają się całościowo na pojęcie krzywdy, jakiej doznała A. J. na skutek potrącenia jej w dniu 4 lutego 2011r. przez M. D. (2). Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z dnia 19 sierpnia 1980r., IV CR 283/80, OSN 1981/5/81; z dnia 9 stycznia 1978r., IV CR 510/77, OSN 1978/11/210). Sąd Rejonowy prawidłowo rozważył powyższe aspekty i jego ocenę podziela Sąd odwoławczy. Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze niemajątkowym, kompensującym doznana krzywdę. Wbrew twierdzeniu pozwanego, suma 21000 zł w okolicznościach niniejszej sprawy nie prowadzi w żaden sposób do bezpodstawnego wzbogacenia A. J..

Niezasadnym również uznać należy zarzut błędnego przyjęcia daty początkowej należnych powódce odsetek. Niewątpliwie zadośćuczynienie we właściwej wysokości stało się w dacie 14 czerwca 2012r. wymagalne po odwołaniu się powódki od decyzji w przedmiocie przyznanego świadczenia (w założeniu – 30 dni po zapoznaniu się ze stanowiskiem A. J.), zaś zakres doznanej przez nią szkody pozostaje niezmienny od tamtej daty. Słusznym zatem było uwzględnienie powództwa w tej części.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Złożyło się na nie wynagrodzenie pełnomocnika A. J., zasądzone od pozwanego na rzecz powódki w kwocie 600 zł, stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego – radcy prawnego i ustalone na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002r. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSO B.Piwko SSO M.Bajor - Nadolska SSO S.Buras

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.